

Sygn. akt II C 2705/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II W. C. w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Wert

Protokolant: Bartosz Siwiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 czerwca 2014 r. w W. sprawy

z powództwa A. F.

przeciwko S. U. Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego S. U. Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. F. kwotę 14 713,82 zł (czternaście tysięcy siedemset trzysta i 82/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego S. U. Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. F. kwotę 3153 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. II 2705/13

UZASADNIENIE

Powódka A. F. w dniu 04 października 2013 roku (data prezentaty) do tut. Sądu wniosła pozew przeciwko S. U. Spółka Akcyjna w W. o zapłatę kwoty 14.713.82 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów, o rozpoznanie sprawy pod nieobecność powódki..

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż zawarła w dniu 27 listopada 2012 roku z pozwanym umowę (...) z U. K. za składką regulowaną M. P.. Powódka wskazała, iż w dniu 24 lipca 2012 roku wypowiedziała umowę ubezpieczeniową i złożyła wniosek o całkowitą wypłatę świadczenia wykupu. Powódka wskazał, iż w dniu 09 listopada 2012 roku pozwany poinformował powódkę, iż z dniem 25 lipca 2012 roku umowa ubezpieczeniowa uległa rozwiązaniu, w związku ze złożonym wnioskiem o wypłatę świadczenia wykupu oraz przekazał rozliczenie umowy Nr (...). Powódka zakwestionowała prawo pozwanego do potrącenia z kwoty wypłacanego na jej rzecz świadczenia wykupu, kwoty likwidacyjnej w wysokości 14.713,82 złotych wskazując, iż zapisy OWU umowy ubezpieczenia, dotyczące możliwości naliczania opłaty likwidacyjnej, zawierającej, tzw. klauzulę abuzywną, wpisaną do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów. Powódka wskazała, iż pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem powódki, wskazując na podpisanie przez powódkę umowy ubezpieczenia oraz potwierdzenie odbioru OWU, a także akcentując zakładaną długoterminowość umowy ubezpieczeniowej. Powódka, podniosła, iż nie miała jakiegokolwiek wpływu na treść OWU ubezpieczenia, z którego pozwany wywodzi swoje uprawnienie do pobierania opłaty likwidacyjnej, oraz iż pobrana opłata likwidacyjna przez pozwanego nie jest głównym świadczeniem stron umowy ubezpieczenia. W ocenie powódki, zapisy OWU dotyczące opłat likwidacyjnych kształtują jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Ponadto powódka wskazała, iż twierdzenie pozwanego o to, iż opłata likwidacyjna została pobrana, dlatego, iż pozwany liczył na 25 letnie

trwanie umowy, wskazuje na to, że opłata likwidacyjna de facto jest zryczałtowaną formą represji finansowej dla powódki, za wcześniejsze rozwiązanie umowy. Podniosła również, iż argumentacja pozwanego o wysokości opłaty likwidacyjnej wynika z kosztów obsługi konkretnej umowy ubezpieczenia nie jest przekonywująca, gdyż ani treść umowy ubezpieczenia oraz OWU nie zawierają definicji likwidacyjnej, nie wyjaśniają jej charakteru ani funkcji. Powódka wskazała, iż żaden zapis umowy nie wskazuje na to, że opłata likwidacyjna jest kosztem obsługi konkretnej umowy ubezpieczenia i żaden zapis nie wskazuje na to jak ewentualnie taki koszt został skalkulowany. Ponadto w ocenie powódki, pozwany jako zakład ubezpieczeń pobiera rozmaite opłaty w trakcie trwania umów ubezpieczenia, w tym także opłatę za zarządzanie, czy opłatę administracyjną. Opłaty pochodzące z tych źródeł powinny pokrywać koszty związane z obsługą umowy ubezpieczenia, a nie z opłaty likwidacyjnej.

(pozew, k. 1-5)

Pozwany S. U. Spółka Akcyjna w dniu 09 grudnia 2013 roku (data prezentaty) wniósł odpowiedź na pozew, tym samym wniósł o oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz kosztami zastępstwa procesowego i równowartością opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych, o przeprowadzenie rozprawy również pod nieobecność pozwanego i jego pełnomocnika.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w dniu 23 listopada 2007 roku zawarł z powódką A. F. umowę ubezpieczenia na życie z U. K. ze składką regularną M. P. o nr (...), na podstawie OWU o indeksie (...). Pozwany wskazał, iż niniejsza umowa, jest umową z tytułu, której Ubezpieczyciel (pozwany) obejmuje ochroną ubezpieczeniową życie Ubezpieczonego (powódka) na wskazanych w umowie warunkach. Wskazał także, iż kolejnym istotnym elementem Umowy jest alokowanie składek wpłacanych przez Ubezpieczającego. Pozwany wskazał, iż powódka zaakceptowała OWU poprzez przyjęcie tych postanowień, co potwierdziła we wniosku o zwarcie umowy. Ponadto pozwany podniósł, iż powódka po zawarciu umowy, miała do dyspozycji trzydziestodniowy termin na odstąpienie od niej. Pozwany podniósł, iż powódka jest prawnikiem i jest osobą, która znacznie lepiej niż przeciętny konsument potrafi czytać akty prawne i zdaje sobie sprawę z konsekwencji zawierania długoterminowej umowy na czas oznaczony. Pozwany wskazał, iż nie jest możliwe powołanie się przez powódkę wprost na to, że OWU zawierają postanowienia niedozwolone i tym samym, że postanowienia dotyczące ustalenia wysokości Świadczenia Wykupu są nieskuteczne i nie wiążą stron umowy. Pozwany nadto stoi na stanowisku, iż warunki umowy zostały określone w sposób jednoznaczny i precyzyjny. Pozwany zwrócił uwagę na specyfikę umowy, jako ubezpieczenia zaliczonego do grupy ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, w przypadku tego typu produktów składki ubezpieczeniowe opłacone przez każdego ubezpieczającego są niemalże natychmiast inwestowane, zgodnie z jego dyspozycją. Pozwany nie zgodził się z twierdzeniami powódki, iż OWU w zakresie wypłaty Świadczenia Wykupu stanowią niedozwolone postanowienia umowne i związku z tym nie wiążą stron umowy.

(odpowiedź na pozew, k. 41-46).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Powódka A. F. w dniu 23 listopada 2007 roku zawarła z pozwanym S. Ż. T. U. Spółka Akcyjna umowę ubezpieczenia na życie z U. F. K. ze składką regularną M. P. o nr (...), na podstawie OWU o indeksie (...).

Niniejsza umowa była zawarta na czas oznaczony.

(umowa, k.55-57, OWU, k. 10, protokół rozprawy, k. 87, zeznania powódki w charakterze strony, k. 87).

W dniu 24 lipca 2012 roku powódka wypowiedziała umowę ubezpieczenia wraz z wnioskiem o zwrócenie wszystkich zgromadzonych środków, a także wskazała, iż OWU są niezgodne z polskim prawem, zawierają klauzulę niedozwoloną w związku, z czym nie wiążą jej z mocy prawa.

(wypowiedzenie umowy powódki, k, 23, wniosek o całkowitą lub częściową wypłatę Świadczenia Wykupu, k.24 .

Pozwany w dniu 22 sierpnia 2012 roku w odpowiedzi na pismo powódki z dnia 24 lipca 2012 roku dotyczące umowy potwierdzonej Polisé (...), nie uwzględnił zgłaszany wniosek o wypłatę całości zgromadzonych środków, ponieważ nie znajduje oparcia w postanowieniach OWU. W niniejszej odpowiedzi pozwany wskazał, iż przelał na rachunek powódki kwotę Świadczenia Wykupu, zgodnie z rozliczeniem Polisy.

(pismo pozwanego, k. 27-28)

W dniu 10 lipca 2013 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 14.713,82 zł. wraz z należnymi odsetkami, któremu wyznaczyła termin zapłaty do dnia 18 lipca 2013 roku.

(pismo powódki, k.29)

Pozwany w dniu 16 sierpnia 2013 roku w odpowiedzi na pismo powódki, po przeanalizowaniu dokumentacji sprawy stwierdził, iż prawa i obowiązki Ubezpieczającej oraz postanowienia OWU nie zostały określone w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają konsumentów

(pismo pozwanego, k. 32-33).

Na rozprawach w dniu 31 marca 2014 roku, 24 kwietnia 2014 roku i 05 czerwca 2014 roku strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy, k. 80, 82, 87).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych pomiędzy stronami oraz dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy. Sąd uznał, iż przedmiotowe dokumenty nie budziły wątpliwości w zakresie ich treści i pochodzenia od poszczególnych osób oraz zostały sporządzone w sposób rzetelny. Ich treść nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt ,iż powódka i pozwany zawarli umowę ubezpieczenia na Życie z U. K. ze Składką Regularną M. P. o nr (...), która zobowiązywała powódkę do comiesięcznych składek w kwocie 700zł .Wobec wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na mocy OWU doszło do rozwiązania umowy ubezpieczenia .Zgodnie z uznanymi przez strony przepisami umowy musiało dojść do całkowitej wypłaty wartości wykupu. Nie ulega wątpliwości, iż powódka skutecznie rozwiązała łączącą ją z pozwanym umowę. Wskutek rozwiązania przez powódkę umowy, zostało jej wypłacone Świadczenie Wykupu w wysokości 23.345,73 zł.Pozwany zatrzymał kwotę opłaty likwidacyjnej w wysokości 14.713,82 zł,która została zakwestionowana przez powódkę twierdząc ,ze postanowienie to stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽⁽¹⁾⁾k.c. Ustalenie abuzywności wskazanej klauzuli było więc kwestia kluczową ze względu na skutki prawne jakie rodzi uznanie postanowienia umowy za klauzulę niedozwoloną. W myśl art. 385⁽⁽¹⁾⁾ § 2 k.c. zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta a strony są związane umową w pozostałym zakresie Brak związania postanowieniem umownym na skutek uznania go za niedozwolone nie oznacza nieważności czy bezskuteczności umowy w całości a jedynie w określonym zakresie .

Istnieją dwie drogi umożliwiające Sądowi stwierdzenie iż zamieszczona w umowie klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu 385¹ k.c.tj kontrola incydentalna dokonana przez sąd rozpoznający konkretna sprawę oraz kontrola abstrakcyjna sprawowana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów . Sąd zważył, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd uznał, że nie budziło wątpliwości, iż powódka nie miała wpływu na treść postanowień umowy, a zatem bezspornym jest, że nie była ona uzgadniana indywidualnie z powódką. Sąd uznał za nieuzasadniony pogląd, wyrażony przez pozwanego, iż Świadczenie Wykupu jest głównym świadczeniem stron. Wprawdzie ustawodawca nie określił co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanego — świadczenie z tytułu dożycia, świadczenie z tytułu śmierci lub świadczenie wykupu na rzecz konsumenta, ze strony zaś konsumenta — zapłata składki oraz opłat, związanych z obsługą inwestowania składek w U. K.. Na podstawie umowy ubezpieczający zobowiązuje się terminowo opłacać składki, a pozwany zobowiązuje się wypłacić świadczenie w przypadku zajścia w życiu ubezpieczającego zdarzenia przewidzianego w umowie. Do wykupu polisy i pobrania opłaty z tego tytułu dochodzi dopiero po rozwiązaniu umowy, poza zakresem głównych świadczeń stron.

Zgodnie z tezą wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z 26 czerwca 2012 r. (sygn. akt VI ACa 87/12), w którym zdefiniowano charakter prawny tzw. „opłaty likwidacyjnej”, stosowanej przez innego ubezpieczyciela, której konstrukcja jest zbliżona do Świadczenia Wykupu z umowy, łączącej strony. Różnica polega na tym, że **opłata likwidacyjna to procent zgromadzonego kapitału, którego ubezpieczyciel nie wypłaca ubezpieczonemu, a świadczenie wykupu, to określony procent kapitału, który ubezpieczyciel wypłaca**, pozostawiając sobie pozostałą część jako opłatę za to, że ubezpieczony decyduje się wypłacić całość bądź część zgromadzonych środków przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta. Według Sądu Apelacyjnego, „opłata likwidacyjna” stanowi świadczenie konsumenta, niebędące świadczeniem głównym, za bliżej nieokreślone czynności przedsiębiorcy, pobierane w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta, bądź wypowiedzenia przez niego umowy. Zatem jest to sankcja za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami i ma charakter uniwersalny, tj. całkowicie niezależny od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek. Opłata likwidacyjna nie ma więc charakteru świadczenia odszkodowawczego, zatem w drodze analogii można uznać, iż zakwestionowane postanowienie wzorca podpada jednak pod dyspozycję art. 385³ pkt 17 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowe jest, zatem uznanie, iż zakwestionowane postanowienie narusza dobre obyczaje gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela w pierwszych latach trwania umowy niemal całości wykupionych środków - w postaci opłaty likwidacyjnej, niezależnie od tego, czy zakwalifikuje się ją jako swojego rodzaju "odstępne" czy też po prostu sankcję finansową - w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków.

Stosowane przez pozwanego Ogólne Warunki Ubezpieczenia, dotyczące wykupu polisy, podlegały, zatem ocenie pod kątem abuzywności. Oceniając sporne postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, Sąd nie miał wątpliwości, że są to niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385⁽³⁾ k.c. Jak powiedziano, w każdym wypadku wypłaty środków z części bazowej rachunku (składki płacone przez pierwsze pięć lat trwania stosunku), ubezpieczony otrzymuje tylko określony procent środków, zgromadzonych w tej puli swojego rachunku (§ 24 ust. 5 w zw. z § 2 pkt 15 OWU). Pozostały udział w części bazowej rachunku pozwany zatrzymuje jako opłatę, którą zgodnie z powołanym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 czerwca 2012 należy zakwalifikować jako swoiste odstępne. Postanowienie umowy ubezpieczenia z u. f. k., które uprawniają ubezpieczyciela do zatrzymania w szóstym roku trwania umowy blisko 50% zgromadzonego przez konsumenta kapitału w wypadku rozwiązania umowy są niedozwolonymi klauzulami, zbliżonymi w swej treści do klauzul, o których mowa w przepisie art. 385⁽³⁾ pkt. 17 k.c. (ew. również pkt. 12). Przedmiotowa opłata likwidacyjna jest rażąco wygórowana i niewątpliwie nie znajduje uzasadnienia w wartości świadczenia wzajemnego pozwanego ani poniesionych przez pozwanego kosztach, związanych z zawarciem umowy. Samo stwierdzenie pozwanego, iż ustalona opłata z tytułu całkowitego wykupu odzwierciedla rzeczywiście poniesiony przez pozwanego koszt zawarcia umowy, nie jest wystarczające. Pozwany w żaden sposób nie wykazał wysokości tych kosztów, opłaty likwidacyjnej Ciężar udowodnienia powyższego spoczywał na pozwanym zgodnie z regułami dowodowymi określonymi w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c.

Pozwany przedstawił w tym zakresie jeden dokument prywatny, niekwestionowany przez powoda, a świadczący o tym, że z tytułu zawarcia i trwania umowy z powodem, pozwany wypłacił prowizję agentowi w łącznej wysokości 7 634,08 złotych (k. 70-73). To oczywiście znaczny koszt, ale nie można zapominać, że pozwany zarabiał na umowie z powodem.

Zasadniczą treścią łączącego strony stosunku prawnego było uprawnienie powódki do inwestowania środków pieniężnych, wpłacanych w formie składek. Pozwany miał natomiast na inwestowaniu powoda zarabiać, pobierając opłatę za zarządzanie aktywami oraz opłatę administracyjną. Tak określone prawa i obowiązki stron stoją w sprzeczności z tezą pozwanego, że poniósł on znaczące koszty zawarcia i obsługi umowy. Należy również uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami zagwarantowanie konsumentowi prawa do odstąpienia od umowy w każdym czasie, jednocześnie obciążając go obowiązkiem zapłaty całej prowizji pośrednika przy zawieraniu umowy, na której to wysokość konsument nie miał żadnego wpływu. Pozostałych kosztów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, które związane są z zawarciem, utrzymaniem i obsługą umowy która miała trwać 25 lat m.inn kosztów przygotowania i druku materiałów związanych z zawarciem i obsługą umowy, kosztów osobowych, kosztów prowadzenia biura nie udowodniono. W świetle tych ustaleń, trudno znaleźć uzasadnienie do pobierania przez pozwanego jakichkolwiek opłat przy rezygnacji powoda z dalszego inwestowania swojego kapitału, gromadzonego w formie składek. Jedynym uzasadnieniem obowiązku wniesienia przez powódkę opłaty na wypadek rozwiązania przez nią umowy ubezpieczenia z u. f. k. w czasie jej obowiązywania, mogłoby być zrekompensowanie pozwanemu spodziewanych zysków, na które liczył zawierając umowę. Za nieistotne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał twierdzenie pozwanego, że powódka, posiadając wykształcenie prawnicze, powinna lepiej znać literę prawa i doskonale ją rozmieć i zdawać sobie sprawę z konsekwencji zawierania długoterminowej umowy na czas oznaczony. Przy ocenie wzorca umowy za abuzywny należy natomiast stosować definicję, zawartą w przepisie art. 22⁽¹⁾ k.c. Wskazana przez powódkę klauzula ma charakter klauzuli abuzywnej gdyż jak rozważył Sąd spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 385⁽¹⁾ k.c. Postanowienia takie nie wiążą klienta w obliczu ważnej i obowiązującej pozostałej części umowy. Indywidualną kontrolę wsparła rozszerzona skuteczność wyroku stwierdzającego niedozwolony charakter klauzul umieszczonych we wzorcach umownych. Sąd uwzględnił roszczenie powódki w kwocie 14.713,82 zł. na podstawie art. 405 kc w zw z art. 410 kc tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. ;Od zasądzonej kwoty powódka miała prawo – stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. - żądać odsetek, liczonych od dnia wymagalności do dnia zapłaty. Umowa ubezpieczenia została rozwiązana przez powoda w dniu 25 lipca 2012 roku. Zgodnie z § 24 ust. 9 OWU dzień wyceny U. K. winien przypadać najpóźniej 28 lipca 2012 roku. Zgodnie zaś z ust. 12 powołanego postanowienia wypłata Świadczenia Wykupu następuje w terminie 14 dni od dnia wyceny. Tym samym powódce należą się odsetki od zasądzonej kwoty naliczane po upływie tego 14-dniowego terminu. W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki od 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem wyrażonym w pozwie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowej obrony lub dochodzenia praw. Powód przegrał niniejszą sprawę w całości, tym samym obowiązany jest zwrócić pozwanemu te koszty w takim samym stosunku (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Na koszty obrony swoich praw przez pozwanego złożyły się w niniejszej sprawie: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego będącego radcą prawnym w kwocie 2.400 złotych, ustalone zgodnie z przepisem § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r. Nr 163, poz. 1347 ze zm.), opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł a także kwotę 736 zł tytułem opłaty sądowej od wniesionego pozwu

W zawiązku z powyższym Sąd, orzekł jak w sentencji wyroku.